

Portal Województwa Lubuskiego



Nasza przyszłość może być tylko wspólna



Kategoria - Współpraca zagraniczna

Data publikacji -10 maja 2023 godz. 17:26

Zbrodniczy atak Rosji na Ukrainę wywołał kryzys energetyczny oraz uchodźczy. To obecnie jedno z największych wyzwań dla Europy. Jak im stawić czoło?

W środę 10 maja 2023 r. we Wrocławiu rozmawiali o tym przedstawiciele polskich i niemieckich regionów. W 47. obradach Komitetu ds. Współpracy Międzyregionalnej

Polsko-Niemieckiej Komisji Międzyrządowej ds. Współpracy Regionalnej i Przygranicznej uczestniczyli reprezentanci 11 polskich województw: lubuskiego, pomorskiego, mazowieckiego, wielkopolskiego, dolnośląskiego, małopolskiego, śląskiego, warmińsko-mazurskiego, opolskiego, zachodniopomorskiego oraz świętokrzyskiego (w trybie online).

Ze strony niemieckiej w obradach wzięli udział przedstawiciele landów: Nadrenii Północnej-Westfalii, Meklemburgii Pomorza Przedniego, Berlina, Saksonii, Saksonii-Anhalt, Brandenburgii i Bawarii).

Z polskiej strony Komitetowi już od 12 lat współprzewodniczy **lubuska marszałek Elżbieta Anna Polak**. Z kolei wtorkowe obrady były pierwsze dla współprzewodniczącego ze strony niemieckiej - **dr. Marka Speicha, Sekretarza Stanu ds. Europejskich Federalnych oraz Międzynarodowych w landzie Nadrenii Północnej-Westfalii**.

Czarne zamieniamy na zielone

- Doświadczenia, którymi się wymieniamy są niesłuchanie cenne. Mówiliśmy o załamaniu przemysłu podczas kryzysu, ale nasi prelegenci podkreślali, jak ważny jest kapitał ludzki, przejście na gospodarkę niskoemisyjną i postawienie na edukację ekologiczną. Regiony mają strategie i plany na walkę z kryzysem energetycznym. W gospodarce zamieniamy kolor czarny na zielony, co wpisuje się w nasze hasło i od lat realizowaną w Lubuskim strategię Zielonej Krainy Innowacyjnych i Nowoczesnych Technologii – mówiła lubuska marszałek.

Elżbieta Anna Polak nawiązała m.in. do wystąpienia **wicemarszałka województwa pomorskiego Leszka Bonny**, który chwilę wcześniej podkreślał, że o konkurencyjności regionów będzie decydować dostępność energetyczna oraz jej kolor – zielony.

Dlatego pomorskie stawia m.in. na wodór jako źródło czystej energii. Dlatego powołano klaster Pomorska Dolina Wodorowa. Region chciałby np., by pociągi na trasie Gdańsk - Hel były napędzane wodorem, podobnie jak statki na trasach turystycznych oraz pojazdy transportu publicznego. Pomorskie, ze względu na położenie, chce wykorzystywać energię produkowaną przez wiatr (Pomorska Energetyka Wiatrowa na Bałtyku), a wicemarszałek Bonna przywołał także przykład Słupska, który ma ambitny plan produkcji energii na potrzeby miasta.

Uczestnicy Komitetu poznali także przykład niemieckiej gminy Saerbeck, która do 2030 r. chce być neutralna klimatycznie i w tych dążeniach jest wspierana przez swój land Nadrenię Północną-Westfalię.

- Transformacja energetyczna ma także wymiar społeczny. Dotychczas miejsca pracy związane z wydobywaniem węgla, zarówno po polskiej jak i niemieckiej stronie, były ekonomicznie uzasadnione i dobrze opłacane. Chcemy wspierać rozwój gospodarki w kierunku wodorowym, ale osobom pracującym w „brudnych” zawodach trzeba stworzyć nowe perspektywy. Ludzie są najważniejsi, dlatego musimy wymieniać się informacjami i doświadczeniami także w tym temacie -

zaapelował dr Mark Speich.

Zdaliśmy ten egzamin

- Nie można nam się przyzwyczaić do tego, że jest wojna. W Europie mamy 4 mln uchodźców z Ukrainy, a według badań 40 procent z nich chce u nas zostać. Dlatego potrzebny jest program migracyjny. To czas sprawdzianu dla naszej współpracy i partnerstwa – podsumowała drugi temat obrad Komitetu Elżbieta Anna Polak. A podczas wcześniejszej debaty lubuska marszałek podkreślała, że wprowadziliśmy już działania, które w pierwszej kolejności miały zabezpieczyć pobyt uchodźców: naukę języka polskiego, zatrudnienie i dostępność do mieszkań. – Przed nami wyzwania systemowe i długofalowe, stąd apel marszałka o działania ponad granicami. Ukrainę czeka odbudowa i integracja z Unią Europejską – zwracała uwagę współprzewodnicząca Komitetu.

W kontekście uchodźców z Ukrainy nie bez znaczenia było także miejsce obrad. We Wrocławiu, co podkreślał prezydent tego miasta **Jacek Sutryk**, szacuje się, że mieszka ponad 200 tys. obywateli Ukrainy.

O doświadczeniach pomocy uchodźcom na przykładzie Poznania i województwa wielkopolskiego mówił **wicemarszałek Wojciech Jankowiak**. A **członek zarządu województwa zachodniopomorskiego Stanisław Wziątek** podkreślał, że od lutego zeszłego roku Polacy – pomagając Ukraińcom - zdali egzamin z humanizmu.

Polskim miastom i województwom za pomoc dla obywateli Ukrainy podziękował dr Mark Speich. – Europa jest Polsce wdzięczna. Struktury, które udało się stworzyć, by przeciwdziałać kryzysowi uchodźczemu, sprawdziły się. Dzięki temu możemy jemu podołać - powiedział i zacytował słowa niemieckiej minister spraw zagranicznych Annaleny Baerbock: Chcemy, by Ukraina wygrała tę wojnę.

- Polska ostrzegała o imperialistycznych zapędach Rosji, ale Niemcy nie traktowały tych ostrzeżeń odpowiednio poważnie. Popołniono błędy polityczne i gospodarcze. Ale nasza przyszłość może być tylko wspólna i europejska – dodał M. Speich.